

PIERWSZY DZIEŃ
PRÓBNEGO EGZAMINU RADCOWSKIEGO
10 LUTEGO 2025 r.

CZEŚĆ PIERWSZA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer wpisu aplikanta na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
2. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer wpisu aplikanta na pierwszej stronie zadania oraz w nagłówku, który powinien być na każdej stronie pracy pisemnej.
3. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
4. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
5. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 37 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Organizatora.

Informacja dla zdającego

1. Jako obrońca oskarżonego Tomasza Sawora - r. pr. Marta Portas po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, albo – w przypadku uznania, że nie ma podstaw do jej wniesienia – proszę sporządzić opinię prawną.
2. Sporządzając apelację lub opinię, należy ją podpisać imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
3. W razie wniesienia apelacji należy przyjąć, że właściwy do jej rozpoznania jest Sąd Okręgowy w Gdańsku, V Wydział Karny Odwoławczy, ul. Nowe Ogrody 30/34, 80-803 Gdańsk.
4. Należy przyjąć, że:
 - a) wszystkie pouczenia są pełne i prawidłowe, a odpowiednie zawiadomienia i wezwania są pełne i prawidłowe, o ile co innego nie wynika z informacji zawartych w treści kazusu;
 - b) na wszystkich dokumentach zawartych w aktach sprawy znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób oraz prawidłowo oznaczone numery kart postępowania;
 - c) sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Wejherowie II Wydziale Karnym pod sygn. II K 123/24 (adres: ul. Wniebowstąpienia 4, 84-200 Wejherowo);
 - d) w aktach znajdują się:
 - i. wniosek prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wejherowie Sebastiana Ostrowskiego z dnia 26 marca 2024 r., skierowany do Sądu Rejonowego w Wejherowie, o przesłuchanie pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały w trybie art. 185c § 2 k.p.k., informacja o skierowaniu sprawy w przedmiocie przesłuchania przez System Losowego Przydziału Spraw do II Wydziału Karnego, referent sprawy: SSR Anna Justycjańska oraz zarządzenie o: wyznaczeniu terminu przesłuchania na dzień 7 kwietnia 2024 r., godz. 10:00, zawiadomieniu o tym terminie prokuratora, biegłego psychologa – dr Marii Angrys, wezwaniu pokrzywdzonej do stawiennictwa;
 - ii. sporządzony zapis obrazu i dźwięku przesłuchania pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały z dnia 7 kwietnia 2024 r., który odpowiada treścią zeznaniom zawartym w protokole przesłuchania w trybie art. 185c k.p.k.;
 - iii. postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wejherowie Sebastiana Ostrowskiego z dnia 8 kwietnia 2024 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłej psycholog dr Marii Angrys w celu dokonania oceny wiarygodności zeznań złożonych w sprawie przez pokrzywdzoną Andżelikę Pomagałą;
 - iv. opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29 kwietnia 2024 r., w której biegła stwierdziła, iż zeznania złożone przez pokrzywdzoną Andżelikę Pomagałą cechują się spójnością, spontanicznością, nie zaobserwowano w nich treści wskazujących na konfabulowanie lub wykluczających wiarygodność;
 - v. zarządzenie o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu Tomasza Sawora na przesłuchanie w dniu 6 maja 2024 r., godz. 10:00, zlecające

wykonanie tej czynności funkcjonariuszom KPP w Wejherowie oraz protokół zatrzymania potwierdzający dokonanie tej czynności w dniu 6 maja 2024 r. o godz. 8:13 oraz zwolnienie podejrzanego o godz. 11:50 tego samego dnia;

- vi. postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wejherowie Sebastiana Ostrowskiego z dnia 6 maja 2024 r. o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji polegającego na zgłaszaniu się do organu dozoru 3 razy w tygodniu (poniedziałki, czwartki i soboty), zakazie kontaktowania się z pokrzywdzoną i świadkami oraz zakazie zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość 50 metrów;
 - vii. informacje z Krajowego Rejestru Karnego z 15.04.2024 r. oraz z 16.10.2024 r., z których wynika, że Tomasz Sawor nie był karany ani też nie został wobec niego wydany wyrok warunkowo umarzający postępowanie (dalej: informacja KRK);
 - viii. postanowienie z 21.05.2024 r. prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wejherowie Sebastiana Ostrowskiego o zamknięciu śledztwa;
 - ix. dołączony do aktu oskarżenia z 3.06.2024 r., zgodnie z art. 333 § 3 k.p.k., wykaz danych adresowych;
 - x. informacja o skierowaniu sprawy przez System Losowego Przydziału Spraw do II Wydziału Karnego, referent sprawy: SSR Karol Poważny;
 - xi. zarządzenia i informacje o doręczeniu aktu oskarżenia (doręczenie nastąpiło we właściwym terminie);
 - xii. zarządzenie z 14.06.2024 r. o wyznaczeniu rozprawy głównej na 30.12.2024 r., doręczone oskarżonemu 25.06.2024 r.
5. Data apelacji lub opinii powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.
 6. W dniu 3.01.2025 r. do Sądu Rejonowego w Wejherowie II Wydziału Karnego wpłynęło pismo obejmujące zgłoszenie się obrończyni oskarżonego Tomasza Sawora – r. pr. Marty Portas (dane adresowe: Kancelaria Radcy Prawnego Marta Portas, ul. Sobieskiego 202, 84-200 Wejherowo, tel. +48 789 987 789, fax +48 58 321 12 34, e-mail kancelaria@portas.pl) wraz z datowanym na 03.01.2025 r. upoważnieniem do obrony oraz wnioskiem o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem co do całości wyroku.
 7. Z udzielonego przez oskarżonego upoważnienia do obrony wynika, że Tomasz Sawor zastrzegł, że żąda sporządzenia apelacji w wypadku stwierdzenia przez obrońcę możliwości zaskarżenia wyroku chociażby co do któregośkolwiek z rozstrzygnięć zawartych w wyroku.
 8. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony r. pr. Marcie Portas na wskazany adres kancelarii w dniu 29.01.2025 r.

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY
ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Wejherowo, 18 marca 2024 r., godz. 10:15

Andżelika Pomagała

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k., art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. i art. 304a k.p.k.

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie
bez udziału protokolanta

przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka ustalono na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*)

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.) co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Andżelika Pomagała**

Imiona rodziców: Leszek i Gabriela z d. Meller

Data i miejsce urodzenia: 1 stycznia 2002 r., Gdynia

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: youtuberka

Wykształcenie: średnie

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarana

Stosunek do stron: obca

Świadek zeznaje:

Na co dzień prowadzę swój kanał na social mediach „Andżela Pomaga”. Głównie znajduję dla osób zainteresowanych fajne miejsca do zabawy. Wszystko czego klient sobie zażyczy. Jestem już dość znana w środowisku Trójmiasta i okolic, dlatego jest to moje jedyne źródło utrzymania. Na kasę nie narzekam. Działalność prowadzę w Internecie, a tak to mieszkam w mieszkaniu moich rodziców, które znajduje się na osiedlu Kolorowym w Wejherowie, przy ul. Błękitnej 51 mieszkania 88. Tam też działo się to wszystko, o czym chcę opowiedzieć. W dniu 15 marca tego roku organizowałam małą imprezkę dla bliskich znajomych. Wpadło sporo osób, mieliśmy zrobić małą domówkę, a potem wyskoczyć do miasta, planowaliśmy imprezę w Maximie. Było kilka koleżanek z branży, byli ich partnerzy, moi przyjaciele z lat szkolnych. Wpadł też Grzesiek Kłós, który od dłuższego czasu mi się podobał. Jak to na imprezie, była muzyka, głośne rozmowy i śmiechy. Alkohol też był, ale bez przesady. Ja nie piję za dużo, bo już jestem na tyle znana, że jeden mały wyskok i po karierze. W pewnym momencie zrobiło się zamieszanie pod drzwiami wejściowymi. Ja tego nie widziałam, tylko usłyszałam kilka

dzwonek do drzwi, ale potem Jurek Bodnarewicz i Kuba Szmyciński powiedzieli mi, że mój były chłopak chciał się dostać na imprezę. Ja go nie zapraszałam. Chłopacy powiedzieli, że w krótkich żołnierskich słowach go wyprosili, Tomek próbował ich sprowokować i przepychali się drzwiami, ale ostatecznie odpuścił i zbiegł schodami do wyjścia z klatki. Tomek Sawor to mój były chłopak. Też próbuje sił w Internecie i chodzi na castingi do różnych programów rozrywkowych, ale szybko się na nim poznają, tak jak i ja się na nim poznałam, więc raczej nie ma szans na karierę. Na pewno nie po tym, co zrobił. Wracając do sedna, Tomek wrócił jeszcze do mojego mieszkania. To było po tym, jak towarzystwo się już rozeszło, część poszła na imprezę do Maxima, a część gdzie indziej. Ja zostałam tylko z Grześkiem Kłosem, bo jak wspomniałam bardzo mi się podobał. Trochę nam zaszumiało w głowach, więc zbliżyliśmy się do siebie. Powiedzmy, że to była sytuacja intymna i wszystko szło raczej w kierunku uprawiania seksu. Nagle w drzwiach sypialni stanął Tomek z telefonem i zaczął się głośno śmiać. Speszyliliśmy się bardzo z Grześkiem, on wręcz odskoczył ode mnie. Ja szybko starałam się ogarnąć i zapytałam Tomka „Co ty wyprawiasz? Dlaczego nas nagrywasz? Skąd się tu wzięłeś?”. Powiedział, że z takim talentem, to w filmach mogę grać, coś w tym stylu. Dodał, że ma klucze, które przyszedł oddać. My się rozstaliśmy kilka dni przed tą imprezą, świeży temat, ale ja już nic do niego nie czuję. Grzesiek nie zna Tomka. Spytał, czy zostawić nas samych i poszedł się ogarnąć do łazienki. Zostaliśmy z Tomkiem sami. Ja chciałam się też ogarnąć, to znaczy ubrać do końca, bo nie miałam na sobie koszulki. Na to Tomek powiedział: „Nie spiesz się tak. Masz tu klucze, ale najpierw za nie zapłacisz tak jak nowemu koledze”. Chociaż się go bałam, to parsknęłam i powiedziałam: „Tobie to już nawet najlepsze tabsy nie pomogą”. I wtedy Tomek uderzył mnie z tzw. liścia w twarz. Rozpłakałam się. To już widział Grzesiek, bo właśnie wracał z łazienki. Od razu doskoczył do Tomka, powiedział: „co ty robisz idioto” albo jakoś tak i zaczął wypraszać go z mieszkania. Grzesiek jest bardzo kulturalnym człowiekiem, nie to co Tomek. Może chłopacy się trochę poszarpali, nie pamiętam dokładnie, bo byłam w dużym stresie. Ale nie było rękoczynów. W końcu Grzesiek wyrzucił Tomka z mieszkania i powiedział, żeby już nie wracał. Ja żądam ścigania Tomasza Sawora za to, że próbował mnie zmusić do seksu i coś tam nagrywał. Ja się obawiam, że on będzie chciał wykorzystać to nagranie na jakimś swoim kanale w social mediach. Ja uważam, że on chciał mnie zmusić do seksu, no bo jak wszedł do mieszkania, to widział nas z Tomkiem i wiem, co do mnie powiedział, jak zostaliśmy sami. Ja też pamiętam, jak Tomek był wobec mnie agresywny, jak był moim partnerem i słyszałam też od innych, że nie tylko wobec mnie tak się zachowywał. Ja nie chcę za wiele szczegółów opowiadać, bo to intymne okoliczności. Można powiedzieć, że zostaliśmy złapani na baraszkowaniu, no tak jak dziewczyna z chłopakiem się pierwszy raz spotykają, to się zbliżają ku sobie. Ja nie chcę mieć już nigdy z tym gościem nic do czynienia, zerwałam z nim całkowicie kontakt.

Czynność zakończono 18 marca 2024 r., godz. 12:45.

Wejherowo, 19 marca 2024 r.

prok. Sebastian Ostrowski

Prokuratura Rejonowa w Wejherowie

sygn. akt 111-2.Ds.111.24

NOTATKA URZĘDOWA

W związku z przyjęciem ustnego zawiadomienia o przestępstwie, w bazie PESEL, Centralnej Informacji Książ Wieczystych i policyjnych bazach danych ustaliłem, że:

- Tomasz Sawor, ur. 1 kwietnia 1990 r. w Tczewie, PESEL 90040103078, zamieszkuje w Rumi przy ul. Wolności 11 lok. 12;
- Grzegorz Kłós, ur. 31 maja 1995 r. w Gdańsku, PESEL 95053131313, zamieszkuje w Wejherowie przy ul. Długiej 8;
- Jerzy Bodnarewicz, ur. 12 maja 1999 r. w Wejherowie, PESEL 99050301098, zamieszkuje w Wejherowie przy ul. Poniatowskiego 13/22;
- Jakub Szmyciński, ur. 13 kwietnia 2002 r. w Wejherowie, PESEL 02141307058, zamieszkuje w Wejherowie przy ul. Unruga 16b;
- lokal mieszkalny nr 88 znajdujący się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie stanowi na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej własność Gabrieli i Leszka Pomagała.

W związku z powyższym poleciłem funkcjonariuszom KPP w miejscu zamieszkania osobiście wezwać do stawienia w charakterze świadków:

- Grzegorza Kłosa w tut. prokuraturze w dniu 17 kwietnia 2024 r., godz. 12:00,
- Jerzego Bodnarewicza w tut. prokuraturze w dniu 18 kwietnia 2024 r., godz. 8:30,
- Jakuba Szmycińskiego w tut. prokuraturze w dniu 19 kwietnia 2024 r., godz. 10:00.

POSTANOWIENIE O WSZCZĘCIU ŚLEDZTWA

Wejherowo, 19 marca 2024 r.

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie

na podstawie art. 303 k.p.k.

postanowił

wszcząć śledztwo w sprawie:

1) dokonanego w dniu 15 marca 2024 r. na szkodę Andżeliki Pomagały zakłócenia miru domowego poprzez wdarcie się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, tj. o czyn z art. 193 k.k.

2) dokonanego w dniu 15 marca 2024 r. w Wejherowie na szkodę Andżeliki Pomagały utrwalenia wizerunku w trakcie czynności seksualnej z użyciem podstępu poprzez wdarcie się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, tj. o czyn z art. 191a § 1 k.k.

3) usiłowania w dniu 15 marca 2024 r. w Wejherowie doprowadzenia Andżeliki Pomagały do poddania się innej czynności seksualnej poprzez użycie wobec niej przemocy, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k.

Uzasadnienie

Dane zgromadzone w toku postępowania uzasadniają dostatecznie podejrzenie popełnienia przestępstw wskazanych w części dyspozytywnej postanowienia. Z tego względu postanowiono jak wyżej.

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Wejherowo, 17 kwietnia 2024 r., godz. 12:00

Grzegorz Klos

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie bez udziału protokolanta przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Grzegorz Klos**

Imiona rodziców: Jan i Maria z d. Kapustka

Data i miejsce urodzenia: 31 maja 1995 r., Gdańsk

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: kierowca taksówki

Wykształcenie: zawodowe – mechanik

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarany

Stosunek do stron: obcy

Świadek zeznaje:

Wiem, o co chodzi w sprawie. Byłem świadkiem tego, jak Tomasz Sawor podstępnie dostał się do mieszkania Andżeli i potem próbował nas nagrywać i wszczął awanturę. Ja znam Andżelę Pomagałę od niedługiego czasu. Wpadłem na imprezę, którą organizowała w piątek 15 marca. Byłem ponoć zaproszony, bo podobałem się Andżeli, ona mi zresztą też. Mieliśmy z jej mieszkania iść na imprezę do Maxima, ale jak wszyscy zaczęli się zbierać, to Andżela zaproponowała, żebym jeszcze został na drinka. Podejrzywałem, że może chodzi o coś więcej, więc wcale się długo nie zastanawiałem. Z uwagi na to, że szanuję kobiety, nie chcę tu za dużo mówić o zbliżeniu.

Pouczony ponownie o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. zeznaje dalej: To nie było nic wielkiego, takie wstępne badanie gruntu. Jak by to powiedzieć, to ona chciała coś mi zrobić, nie ja jej. Nie wstydzę się, nie będę mówił o szczegółach, bo nic z tego nie wyszło, bo przyszedł ten typ, to

znaczy Tomasz Sawor. Byliśmy już całkiem blisko siebie z Andżelą, a Sawor pojawił się w drzwiach sypialni z telefonem w dłoni. Jak dla mnie to on nas chciał nagrywać, ale chyba za dużo z tego nie nagrał, bo szybko go zauważyliśmy. Andżela naskoczyła od razu na tego Sawora. Mówiła coś w stylu „Co ty wyprawiasz? Nie nagrywaj nas z boczeńcu”. Tomasz Sawor coś się tylko podśmiewał i powiedział, że przyszedł oddać klucze. Spytałem, czy chcą pogadać sami i poszedłem do łazienki trochę się doprowadzić do ładu po tej akcji z Andżelą. Głupia sytuacja, to wolałem nie być świadkiem i stać tam bez spodni jak dureń. Andżela też nie była całkiem ubrana, ale chyba nie wstydziła się aż tak bardzo tego Tomka, bo byli kiedyś parą. Ja nie słyszałem, co tam się działo, ale potem Andżela mi powiedziała, że ten Sawor to powiedział, że ona ma się nim zająć, jeśli chce odzyskać klucze. Ja nie wiem, co to mogło oznaczać. Ja o to nie pytałem Andżeli. Jak wyszedłem z łazienki, to zobaczyłem, jak Tomasz Sawor uderza Andżelę w twarz, tak z otwartej dłoni. Od razu zareagowałem. Nie uznaję przemocy wobec kobiet. Chwyciłem go za bluzę i powiedziałem coś w stylu: „może ze mną się spróbujesz kretynie”. Ale tak naprawdę nie chciałem się z nim bić ani nic. Zacząłem go wyprowadzać z mieszkania, ale z tego się zrobiła mała szarpanina. W końcu powiedziałem do Andżeli, żeby otworzyła drzwi i jakoś udało mi się wypchnąć tego Sawora. Coś się jeszcze wygrażał zza drzwi, ale już sobie poszedł i nie wrócił. Klucze do mieszkania chyba zostawił. Ja potem skojarzyłem, że on już wcześniej chciał się wbić na tę imprezę, ale dwóch kolegów skasowało go na wejściu. To znaczy nic tam się nie działo wielkiego, ja zresztą tego nie widziałem. Oni o tym wspomnieli, przechwalając się, że pozbyli się Sawora. Nie znam tych chłopaków, to jacyś znajomi Andżeli. Ją trzeba o to pytać.

Czynność zakończono 17 kwietnia 2024 r., godz. 13:30.

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Wejherowo, 18 kwietnia 2024 r., godz. 8:30

Jerzy Bodnarewicz

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie bez udziału protokolanta przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Jerzy Bodnarewicz**

Imiona rodziców: Grzegorz i Justyna z d. Słonina

Data i miejsce urodzenia: 12 maja 1999 r., Wejherowo

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: operator koparkoładowarki

Wykształcenie: zawodowe – mechanik

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarany

Stosunek do stron: obcy

Świadek zeznaje:

Ja nie wiem do końca, dlaczego jestem przesłuchiwany. Znam Andżelikę Pomagałę i Tomasza Sawora. Oni byli parą, ale jakoś niedawno się rozeszli. Ja byłem 15 marca na imprezie, którą organizowała Andżela, ale w sumie niewiele z niej pamiętam, bo ostro popiliśmy z chłopakami. Dość szybko zmylił się z tej domówki i pojechaliśmy na balety do Maxima. Tomasza Sawora tam nie było, znaczy się Sawor chciał tam wejść, ale Szmycio zabawił się w bramkach i go nie wpuścił. Szmycio to Jakub Szmyciński, mój znajomy. Andżela też go zaprosiła. Pracuje jako ochroniarz, więc włączył mu się tryb praca, jak zjawił się Sawor. Skończyło się na szybkiej wymianie zdań przy drzwiach wejściowych i Kuba Szmyciński pomógł Saworowi wyjść. No wie pan, po prostu chwycił go za ramiona i wystawił za drzwi. To było bez przemocy. Sawor jest za słaby, żeby z czymkolwiek startować do Szmycia. Tyle pamiętam. Nie wiem, czy później Sawor wrócił do mieszkania. Ja wiem od Andżeli, że później tam był jeszcze raz, ale ja szczegółów nie znam. Ja nie znam Grzegorza Kłosa, to może być ten nowy chłopak Andżeli, ale nie mam pewności.

Czynność zakończono 18 kwietnia 2024 r., godz. 9:30.

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Wejherowo, 19 kwietnia 2024 r., godz. 10:00

Jakub Szmyciński

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie bez udziału protokolanta przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Jakub Szmyciński**

Imiona rodziców: Andrzej i Jolanta z d. Bobeł

Data i miejsce urodzenia: 13 kwietnia 2002 r., Wejherowo

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: pracownik ochrony

Wykształcenie: średnie techniczne

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarany

Stosunek do stron: obcy

Świadek zeznaje:

Podejrzewam, że to przesłuchanie ma związek z imprezą u Andżeli Pomagały, ale ja nic nie zrobiłem Saworowi. Wystawiłem go za drzwi i koniec historii.

Pouczony ponownie o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. zeznaje dalej: Teraz rozumiem. Z całej imprezy niewiele mam do powiedzenia, bo byliśmy tam krótko. Szybko skończył się nam alkohol, towarzystwo nie było za ciekawe, więc pojechaliśmy do Maxima. Sawor to jest Tomasz Sawor, były chłopak Andżeli. On chciał wejść na imprezę jako nieproszony gość. Byłem akurat przy drzwiach wejściowych, kiedy patrzę, a tu Sawor się pcha do środka. Od razu go zatrzymałem, bo wiem, dlaczego Andżela się z nim rozstała. Mówiła, że to cham i damski bokser. W sumie to ma szczęście, że nie wszedł do środka na dłużej, bo towarzystwo mogło by go lekko obić. Powinien mi być wdzięczny za uratowanie skóry. Ja się nie przepychałem z Saworem, bo jak mnie zobaczył, to chyba zwątpił w to, że go wpuszczę. Ja nawet Andżeli nie pytałem, czy on może wejść. Po prostu mu powiedziałem, że ma uciekać. To znaczy trochę ostrzej, ale nie będę tu cytował niecenzuralnych słów. A że nie zrozumiał od razu, to go chwyciłem i wystawiłem za drzwi. Nic wielkiego, niejednego klienta w klubie tak pożegnałem

z imprezą. Jestem profesjonalistą, nie biję ludzi w takich okolicznościach, używam tyle siły ile potrzeba. Więcej szczegółów z imprezy nie pamiętam. Tam na pewno był nowy chłopak Andżeli, chyba Grzesiek. Ja go nie znam. Nie wiem, czy został u Andżeli na dłużej. To wszystko, co mam do powiedzenia.

Czynność zakończono 19 kwietnia 2024 r., godz. 11:00.

Sygn. akt 111-2.Ds.111.24

II Ko 17/24

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA POKRZYWDZONEGO

w trybie art. 185c k.p.k.

Wejherowo, 7 kwietnia 2024 r., godz. 10:00

Andżelika Pomagała

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 185c § 1a k.p.k., art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Anna Justycjańska – Sędzia Sądu Rejonowego w Wejherowie
z udziałem:

- *protokolanta* – st. sekr. sąd. Doroty Mejer,
 - *biegłego psychologa* – dr Marii Angrys,
 - *prokuratora* – Sebastiana Ostrowskiego z Prokuratury Rejonowej w Wejherowie
- przesłuchał niżej wymienioną pokrzywdzoną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadka pouczone, że przesłuchanie odbywa się w trybie art. 185c § 1a 2 k.p.k. oraz o tym, że jest ono nagrywane za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Andżelika Pomagała**

Imiona rodziców: Leszek i Gabriela z d. Meller

Data i miejsce urodzenia: 1 stycznia 2002 r., Gdynia

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: youtuberka

Wykształcenie: średnie

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarana

Stosunek do stron: obca

Świadek zeznaje:

Ja pouczenia zrozumiałam. Nie chcę obecności żadnej dodatkowej osoby w trakcie przesłuchania. Wiem, czego dotyczy przesłuchanie. Ja już wszystko powiedziałam panu prokuratorowi i nie chciałabym ponownie tego wszystkiego tutaj powtarzać. Minęło już trochę czasu i staram się zapomnieć o tej całej sytuacji i o Tomku Saworze w ogóle. Ja się z nim nie

widziałam od tego czasu, ale się go nadal obawiam. On był moim chłopakiem, ale się rozstaliśmy głównie z tego powodu, że on był agresywny. *W tym miejscu pokrzywdzona płacze.* Ja nie chcę do tego wracać, to dla mnie zbyt trudne. Podtrzymuję wszystko to, co powiedziałam w prokuraturze.

Na pytanie prokuratora: Tak, Tomasz Sawor nas nagrywał bez żadnej zgody. On to zrobił podstępnie. Wykorzystał okazję, bo miał jeszcze klucze do mojego mieszkania i znał kod do domofonu. To była intymna sytuacja, jak między dwiema dorosłymi osobami. Nie chcę zdradzać szczegółów, bo Tomasz Sawor będzie to potem czytać i oglądać i ja nie wiem, co on z tym zrobi. Później na pewno oczekiwał ode mnie, żebym odwdzieczyła się za oddanie kluczy jakąś formą seksu. Podglądał, co robiliśmy z Grześkiem i jakaś fantazja na pewno mu się uruchomiła. On taki jest, to wariat, jest zdolny do wszystkiego. *W tym miejscu pokrzywdzona ponownie płacze.* Chciał mnie do tego wszystkiego zmusić, ale na szczęście na miejscu był Grzesiek. Bo inaczej to nie wiem, jak to by się skończyło. Ja naprawdę nie chcę już o tym mówić. Chcę, żeby Tomasz Sawor został ukarany za to, co chciał mi zrobić. Prawo powinno chronić kobiety, a ja się czuję, jakbym to ja była winna.

Wobec braku dalszych pytań czynność zakończono 7 kwietnia 2024 r., godz. 10:45. Zatrzymano nagrywanie obrazu i dźwięku.

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Wejherowo, 6 maja 2024 r.

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie
uwzględniając dane zebrane w sprawie, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

postanowił

przedstawić Tomaszowi Saworowi (Sawor) zarzuty tego, że:

1) w dniu 15 marca 2024 r., działając na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie wbrew żądaniu pokrzywdzonej lokalu tego nie chciał opuścić, tj. popełnienia przestępstwa z art. 193 k.k.

2) w dniu 15 marca 2024 r. w Wejherowie działając z użyciem podstępstwa na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie utrwał jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 191a § 1 k.k.

3) w dniu 15 marca 2024 r., w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie usiłował doprowadzić Andżelikę Pomagałą do poddania się innej czynności seksualnej poprzez użycie wobec niej przemocy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k.

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 6 maja 2024 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami śledztwa, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.).

W związku z tym oświadczam, że nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Wejherowo, 6 maja 2024 r., godz. 10:00

Sebastian Ostrowski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie
działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.
bez udziału protokolanta
przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 191a § 1 k.k. i in.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*)

Podejrzanym podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Tomasz Sawor**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Franciszek i Janina z d. Małomiejska

Data i miejsce urodzenia: 1 kwietnia 1990 r., Tczew

PESEL: 90040103078

Miejsce zamieszkania: ul. Wolności 11 lok. 12, Rumia

Telefon: 789 987 879

Faks: nie posiada

E-mail: sawor666@wejher.pl

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: podstawowe

Stan cywilny: wolny

Liczba dzieci i ich wiek: brak

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: brak

Zawód: technik ekonomista

Zatrudniony: własna działalność gospodarcza

Dochód: od 3000 do 5000 zł netto miesięczne

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie dotyczy

Stan majątkowy: brak nieruchomości, samochód – Peugeot 306, rocznik 1996

Karalność: niekarany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo, alkoholu nie nadużywa

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. (*tu odpowiednie przepisy*) k.p.k.
Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie.

Podejrzanym wyjaśnia: treść pouczeń i zarzutów zrozumiałem. Mogę opowiedzieć jak było, ale nie będę odpowiadał na żadne pytania. Ta cała historia to jest jedna wielka bzdura wymyślona przez Andżelę. Ja chciałem jej tylko oddać klucze. Przyszedłem raz, wszedłem do bloku, bo znałem kod do domofonu. Do mieszkania nawet nie wszedłem, bo na progu mnie wyrzuciło jakichś dwóch typów. Od razu chcieli mnie skasować drzwiami, bo znali mnie i Andżela naopowiadała im wcześniej bzdur na mój temat. No więc odpuściłem, poszedłem na piwo i

wróciłem później. Nie było żadnego włamania ani wdzierania się do mieszkania. Ja tam wszedłem przez otwarte drzwi. Uchyliłem drzwi do sypialni, a tam gość nagi od pasa w dół, Andżela naga od pasa w górę, więc odchrząknąłem, żeby nie przerywać gwałtownie tej towarzyskiej rozmowy. Ale niczego nie nagrywałem, to jakieś nieporozumienie. Wspomniałem tylko, że z takim doświadczeniem jak ma Andżela, to by można niejeden film nagrać i dobrze sprzedać. Może na tej podstawie ona wymyśla te chore oskarżenia. Sprzedałem jej później liścia, nie zaprzeczam. Ale dlatego, że nie pozwolę, żeby ktoś się ze mnie wyśmiewał. Chciałem zostawić klucze i grzecznie wyjść, ale Andżela zaczęła się podśmiechiwać, że ten jej nowy kochaś to kawał chłopa, nie to co ja. Nie wytrzymałem, ale ten liść to naprawdę nic takiego. Żadna krzywda się jej nie stała. Cała reszta to jest wymyślona historia przez Andżelę i tego jej lowelasa, który zresztą do mnie tam wyskoczył z łapami i coś próbował. Żał mi go się jedynie zrobiło, bo to taki chuderlak, jak bym chciał, to by był połamany jeszcze u Andżeli. A ja po prostu grzecznie wyszedłem. A Andżela znalazła sobie kolejnego frajera i jeszcze go na mnie nastawia. Ja mogę mój telefon pokazać, ale to już inny model i tam nic nie ma i nie było. Ja ani nic nie nagrywałem ani tego nigdzie nie udostępniałem, mnie takie rzeczy nie kręcą. To Andżela wrzuca jakieś chore rzeczy do sieci i myśli, że innych też może o to oskarżać.

W tym miejscu podejrzany okazuje telefon marki POCO X3 o numerze IMEI 10000-0001-0002-3000, który po okazaniu został zwrócony.

Podejrzany w dalszym ciągu: Nie chcę nic dodać. Nie będę zaznajamiał się z aktami postępowania przed zamknięciem śledztwa. To wszystko.

Czynność zakończono w dniu 6 maja 2024 r., godz. 11:35. Podejznanego zwolniono po wydaniu i zaznajomieniu z postanowieniem o zastosowaniu środków zapobiegawczych.

Wejherowo, 3 czerwca 2024 r.

Prokuratura Rejonowa w Wejherowie

Sygn. akt 111-2.Ds.111.24

AKT OSKARŻENIA

p-ko Tomaszowi Saworowi

osk. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. i in.

Oskarżam:

Tomasza Sawora (Sawor), s. Franciszka i Janiny z d. Małomiejskiej, ur. 1 kwietnia 1990 r. w Tczewie, PESEL: 90040103078, zamieszkałego przy ul. Wolności 11 lok. 12 w Rumii, tel.: 789 987 879, adres e-mail: sawor666@wejher.pl, obywatelstwa polskiego, o wykształceniu podstawowym, stanu wolnego, z zawodu technika ekonomistę, prowadzącego własną działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód od 3000 do 5000 zł netto miesięczne, nieposiadającego nieruchomości, właściciela samochodu Peugeot 306, rocznik 1996, niekaranego, zdrowego,

Postanowieniem z dnia 6 maja 2024 r. wobec podejrzanego Tomasza Sawora zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji polegającego na zgłaszaniu się do organu dozoru 3 razy w tygodniu (poniedziałki, czwartki i soboty), zakazie kontaktowania się z pokrzywdzoną i świadkami oraz zakazie zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość 50 metrów

o to, że:

1) w dniu 15 marca 2024 r., działając na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie wbrew żądaniu pokrzywdzonej lokalu tego nie chciał opuścić,

tj. o przestępstwo z art. 193 k.k.

2) w dniu 15 marca 2024 r. w Wejherowie, działając z użyciem podstępów na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie utrwalił jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej,

tj. o przestępstwo z art. 191a § 1 k.k.

3) w dniu 15 marca 2024 r., w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie usiłował doprowadzić Andżelikę Pomagałą do poddania się innej czynności seksualnej poprzez użycie wobec niej przemocy,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k.

Uzasadnienie

W dniu 15 marca 2024 roku pokrzywdzona Andżelika Pomagała organizowała spotkanie towarzyskie w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie małą imprezkę dla bliskich znajomych. Obecnie tam byli również świadkowie Grzegorz Kłós, Jerzy Bodnarewicz i Jakub Szmeciński.

Do mieszkania, używając kluczy próbował się również dostać oskarżony Tomasz Sawor, jednak swego celu nie osiągnął wobec tego, że – pomimo prób użycia siły - nie został wpuszczony przez Jerzego Bodnarewicza i Jakuba Szmycińskiego.

W późniejszym czasie, gdy w mieszkaniu przebywali tylko pokrzywdzona Andżelika Pomagała i świadek Grzegorz Kłos, oskarżony Tomasz Sawor powrócił, dostając się do mieszkania za pomocą posiadanych kluczy. Widząc Andżelikę Pomagałę i Grzegorza Kłosa w trakcie wykonywania czynności seksualnych, oskarżony rozpoczął ich nagrywanie, które zostało przerwane na skutek tego, że ww. zorientowali się, iż oskarżony jest w mieszkaniu.

Następnie, gdy pokrzywdzona przez chwilę została sama z oskarżonym, Tomasz Sawor zaproponował Andżelice Pomagale oddanie kluczy do mieszkania w zamian za wykonanie innej czynności seksualnej. Wobec sprzeciwu pokrzywdzonej użył przymusu, uderzając Andżelikę Pomagałę ręką w twarz, jednak oczekiwanego celu nie osiągnął z uwagi na to, że jego dalsze działania zostały przerwane przez świadka Grzegorza Kłosa. Pomimo próśb ze strony pokrzywdzonej i świadka Grzegorza Kłosa, oskarżony nie chciał następnie opuścić mieszkania, jednakże finalnie został z niego wyprowadzony siłą przez ww. świadka.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił przedstawić Tomaszowi Saworowi zarzuty popełnienia przestępstw kwalifikowanych z art. 193 k.k., art. 191a § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k.

Tomasz Sawor nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył częściowe wyjaśnienia.

Tomasz Sawor jest osobą niekaraną, nie leczy się psychiatrycznie ani neurologicznie.

PPR Sebastian Ostrowski

(czytelny podpis)

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

- 1) oskarżony Tomasz Sawor (karta podana prawidłowo),
- 2) pokrzywdzona Andżelika Pomagała (karta podana prawidłowo),
- 3) świadek Grzegorz Kłos (karta podana prawidłowo),
- 4) świadek Jerzy Bodnarowicz
- 5) świadek Jakub Szmyciński
- 6) biegła psycholog – dr Maria Angrys

Wykaz dowodów do przeprowadzenia na rozprawie:

- 1) wydruk z Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych (karta podana prawidłowo),
- 2) opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.,
- 3) informacja KRK (karta podana prawidłowo)
- 4) płyta CD z nagraniem przesłuchania pokrzywdzonej z dnia 07.04.2024 r.

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Wejherowo, 30 grudnia 2024 r.

Sąd Rejonowy w Wejherowie II Wydział Karny

w sprawie **Tomasza Sawora**, osk. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. i in.

Przewodniczący: sędzia Karol Poważny

Protokolant: sekr. sąd. Dawid Salomonowicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wejherowie Sebastiana Ostrowskiego

Sprawę wywołano o godzinie 9.00.

Rozprawa odbyła się w całości jawnie.

Na rozprawę stawili się:

- oskarżony Tomasz Sawor osobiście,
- pokrzywdzona Andżelika Pomagała

Pouczona o prawie złożenia oświadczenia o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego oraz o treści art. 387 k.p.k. Andżelika Pomagała oświadcza, że nie chce działać w sprawie jako oskarżycielka posiłkowa.

Stawili się świadkowie:

- 1) świadek Grzegorz Kłós,
- 2) świadek Jerzy Bodnarewicz,
- 3) świadek Jakub Szmyciński.

Stawiła się biegła psycholog – dr Maria Angrys.

Przewodniczący zarządził opuszczenie sali przez świadków.

Na sali pozostaje pokrzywdzona Andżelika Pomagała oraz biegła Maria Angrys.

Strony nie składają wniosków formalnych.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.) (*Podane przez oskarżonego dane osobowe zgodne są z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.*)

Przewodniczący poinformował o informacji KRK.

Prokurator zwięźle przedstawił zarzuty oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów (podano prawidłowo), po czym zapytał, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów, czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie.

Oskarżony wyjaśnia:

Zrozumiałem treść zarzutów. Nie chcę składać szczegółowych wyjaśnień, bo wszystko co miałem do powiedzenia, to już powiedziałem prokuratorowi. Nie będę odpowiadał na pytania. Ja za to chcę, żeby to Andżela się wypowiedziała przed sądem i powiedziała całą prawdę. Jeszcze nie jest za późno.

Sąd postanowił

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k., wobec faktu, że oskarżony odmawia wyjaśnień, ujawnić wyjaśnienia złożone przez Tomasza Sawora w toku postępowania przygotowawczego podczas przesłuchania w dniu 06.05.2024 r.

Przewodniczący odczytał protokół z dnia 06.05.2024 r.

Po odczytaniu oskarżony wyjaśnia:

Potwierdzam, że składałem takie wyjaśnienia. Nie mam nic do dodania. To jest intryga uknuta przez Andżelę w ramach zemsty. Na szczęście domniemanie niewinności mnie chroni.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe i pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu. Przewodniczący pouczył ponadto oskarżonego o prawie do składania przez oskarżonego wniosków dowodowych, a także o treści art. 185c § 1a i 2 k.p.k.

Wobec powyższego oskarżony wnosi o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały w charakterze świadka z uwagi na fakt, że nie miał obrońcy w trakcie pierwszego przesłuchania.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 185c § 1a k.p.k. oddalić wniosek dowodowy oskarżonego Tomasza Sawora o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały w charakterze świadka, albowiem w sprawie nie ujawniły się nowe istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, a uwzględnienie wniosku dowodowego oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego, nie jest obligatoryjne.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 185c § 2 k.p.k. odtworzyć sporządzony zapis obrazu i dźwięku przesłuchania pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały oraz odczytać protokół przesłuchania z dnia 07.04.2024 r.

Przewodniczący odtworzył nagranie z dnia 7.04.2024 r. oraz odczytał protokół przesłuchania.

Po odczytaniu oskarżony wyjaśnia:

Niezła fantazja, a emocje jak w najlepszym filmie. Szkoda tylko, że same bzdury.

Staje pokrzywdzona Andżelika Pomagała – słuchana w charakterze świadka.

Sąd postanowił

na podstawie art. 192 § 2 k.p.k. zarządzić przesłuchanie pokrzywdzonej z udziałem biegłego psychologa - dr Marii Angrys z uwagi na wątpliwość co do stanu psychicznego świadka oraz zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182 k.p.k. i 183 k.p.k.

Zapytana o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadek podała:

Andżelika Pomagała, okazuje dowód osobisty, zamieszkała w Wejherowie, lat 22, youtuberka, dla oskarżonego obca, za fałszywe zeznanie lub oskarżenie niekarana.

Po odebraniu przyrzeczenia **Andżelika Pomagała zeznaje:**

Wszystko było tak, jak zeznałam podczas przesłuchania u Pana prokuratora. Do tego nagrania, które zostało odtworzone, to też wszystko się zgadza. Ja w tej chwili mam niewiele do dodania. Mam wrażenie, że coraz mniej pamiętam. Na pewno nie jestem w stanie podać jakichś szczegółów. Jestem bardzo zestresowana. Proszę o odczytanie moich poprzednich zeznań.

Sąd postanowił

wobec faktu, że świadek oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone przez Andżelikę Pomagałą w postępowaniu przygotowawczym.

W tym miejscu Przewodniczący odczytuje protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie.

Po odczytaniu świadek zeznaje:

Podtrzymuję w całości te zeznania. Na ten moment mogę tylko dodać, że ja rzeczywiście bardzo się wtedy zbliżyłam z Grześkiem Kłosem, więc obawiam się, że oskarżony mógł to nagranie gdzieś udostępnić. Ja wtedy byłam półnaga, nie miałam na sobie koszulki. Grzesiek nie miał spodni, ale ja nie chcę więcej tutaj o tym mówić. To jest ohydne, co robił Tomasz Sawor. Ja chcę dla niego sprawiedliwej kary, żeby już nikogo nie chciał skrzywdzić. I nie chcę, żeby się do mnie zbliżał ani na metr.

Strony nie mają pytań do pokrzywdzonej.

Sąd postanowił

na podstawie art. 200 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. dopuścić dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłej psycholog dr Marii Angrys na okoliczność dokonania oceny zeznań złożonych w sprawie przez pokrzywdzoną Andżelikę Pomagałą

Staje biegła dr Maria Angrys i podaje:

W całości podtrzymuję moje stanowisko z opinii pisemnej z dnia 29 kwietnia 2024 r. Dzisiejsze zeznania pokrzywdzonej nie wnoszą żadnych elementów nowości ani nie wymagają ponownej oceny. Nie wpływają w żaden sposób na moją uprzednią ocenę co do wiarygodności pokrzywdzonej. Brak podania szczegółów w okolicznościach, w jakich odbywa się rozprawa, jest naturalny. To nie jest kwestia zatajania czegokolwiek.

Strony oświadczają, że nie mają pytań do biegłego.

Wobec powyższego Przewodniczący zwolnił biegłą z dalszego udziału w rozprawie.

Pokrzywdzona oświadcza, że nie chce brać udziału w rozprawie i opuszcza salę rozpraw.

Staje świadek Grzegorz Kłos.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182 k.p.k. i 183 k.p.k.

Zapytany o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadek podał:

Grzegorz Kłos, okazuje dowód osobisty, zamieszkały w Gdańsku, lat 28, kierowca taksówki, dla stron obcy, za fałszywe zeznanie lub oskarżenie niekarany.

Po odebraniu przyrzeczenia **Grzegorz Kłos zeznaje:**

Niewiele pamiętam z tych wydarzeń u Andżeli. Nie chciałbym za wiele tutaj opowiadać, bo w sumie to już nie jestem z Andżelą i wszystko już mi się w głowie od tych emocji może pokręcić. Najlepiej gdyby sąd mi odczytał, co mówiłem wcześniej i będę mógł coś dodać.

Sąd postanowił

wobec faktu, że świadek oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone przez Grzegorza Kłosa w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu świadek zeznaje:

Generalnie to podtrzymuję te zeznania, ale ja nie pamiętam dzisiaj tak szczegółowo okoliczności tego wieczoru. Trochę wypiliśmy, Andżela też, chcieliśmy się zabawić, a wyszło jak wyszło. Rzeczywiście oskarżony wszedł z telefonem jak się zbliżyliśmy z Andżelą do siebie i coś mówił o nagrywaniu filmów, ale ja żadnego filmiku nie widziałem. Co oskarżony chciał później zrobić z Andżelą i co jej proponował, to też raczej wiem tylko od niej, bo poszedłem do łazienki. Ja wierzę Andżeli. Mogę potwierdzić, że Andżela została uderzona w twarz przez oskarżonego. To mnie zdenerwowało i odruchowo zadziałałem, odepchnąłem go, poszarпалиśmy się trochę i oskarżony opuścił mieszkanie Andżeli. Nie był jakoś szczególnie agresywny chyba, ale trochę siły musiałem użyć, żeby go przekonać do wyjścia.

Strony nie mają pytań do świadka. Świadek opuszcza salę rozpraw.

Staje świadek Jerzy Bodnarewicz.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182 k.p.k. i 183 k.p.k.

Zapytany o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadek podał:

Jerzy Bodnarewicz, okazuje dowód osobisty, zamieszkały w Wejherowie, lat 25, operator koparkoładowarki, dla stron obcy, za fałszywe zeznanie lub oskarżenie niekarany.

Po odebraniu przyrzeczenia **Jerzy Bodnarewicz zeznaje:**

Wiem w jakiej sprawie zostałem wezwany. Chodzi o imprezę u Andżeli. Wszystko co wiem, to powiedziałem na prokuraturze. Dzisiaj mogę to potwierdzić, ale nie ma co opowiadać. Cała historia z oskarżonym szybko się skończyła, bo Kuba Szmyciński nie wpuścił go do mieszkania Andżeli. Sawor raczej wiedział, że nie ma szans Kuby przepchnąć, więc wszystko odbyło się kulturalnie. Ja to tylko z boku obserwowałem. Kuba żadnej pomocy nie potrzebuje, to przecież

rosły chłop, który pracuje w ochronie. Co do dalszych wydarzeń z udziałem Andżeli i tej jej nowego chłopaka to ja nic nie wiem.

Sąd postanowił

wobec faktu, że świadek oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone przez Jerzego Bodnarewicza w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu świadek zeznaje:

Podtrzymuję te zeznania, wszystko się zgadza i nie mam nic do dodania.

Strony nie mają pytań do świadka. Świadek opuszcza salę rozpraw.

Staje świadek Jakub Szmyciński.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182 k.p.k. i 183 k.p.k.

Zapytany o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadek podał:

Jakub Szmyciński, okazuje dowód osobisty, zamieszkały w Wejherowie, lat 22, pracownik ochrony, dla stron obcy, za fałszywe zeznanie lub oskarżenie niekarany.

Po odebraniu przyrzeczenia Jakub Szmyciński zeznaje:

Wiem w jakiej sprawie zostałem wezwany. Byłem na imprezie u Andżeli. Wystawiłem oskarżonego za drzwi mieszkania Andżeli, bo nie był zaproszony, a się pchał do środka. To była szybka akcja, bo takich klientów jak Sawor to ja załatwiam na raz. To znaczy, żadnej przemocy ani szarpania nie było, bo oskarżony mnie zna i wie, że jak mówię, że nie ma wejścia, to nie ma co próbować swych sił. Mnie się tak łatwo nie przeskoczy. Co się działo dalej na imprezie u Andżeli, to nie wiem dokładnie, bo szybko się stamtąd zmyłem razem z Bodnarem, czyli Jurkiem Bodnarewiczem.

Sąd postanowił

wobec faktu, że świadek oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone przez Jakuba Szmycińskiego w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu świadek zeznaje:

Podtrzymuję te zeznania, nic więcej nie wiem. Mogę jedynie dodać, że po imprezie rozmawiałem krótko raz z Andżelą, ale ona mnie tylko zapytała, czy będę zeznawać w sądzie. My o żadnych szczegółach nie gadaliśmy.

Strony nie mają pytań do świadka. Świadek opuszcza salę rozpraw.

Sąd postanowił

na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. uprzedzić obecne strony o możliwości zakwalifikowania czynu z punktu 3) aktu oskarżenia z art. 217 § 1 k.k.

Oskarżony oświadcza, że nie wnosi o przerwę w celu przygotowania się do obrony w związku z uprzedzeniem.

Prokurator oświadcza, że z ostrożności procesowej składa oświadczenie o objęciu ściganiem przestępstwa zarzucanego oskarżonemu w punkcie 3) aktu oskarżenia, bowiem wymaga tego ochrona praworządności i leży to w interesie społecznym.

Oskarżony wnosi o uchylenie środka zapobiegawczego, wskazując na uciążliwość dozoru i brak podstaw do dalszego jego stosowania wobec bezzasadności zarzutów stawianych w akcie oskarżenia.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 249 § 1 k.p.k. i art. 253 § 1 k.p.k. nie uwzględnić wniosku oskarżonego o uchylenie środka zapobiegawczego, albowiem zachodzi duże prawdopodobieństwo, iż oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, a nie powstały przyczyny uzasadniające jego uchylenie lub zmianę.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o tym, że zgodnie z art. 254 § 2 k.p.k. na powyższe postanowienie nie przysługuje zażalenie.

Przewodniczący poinformował strony, że wpłynęła aktualna informacja z KRK dotycząca oskarżonego, potwierdzająca, iż nie jest on osobą karaną.

Na pytanie przewodniczącego strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego.

Wobec niezgłoszenia przez strony żądania uzupełnienia postępowania dowodowego, przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, uznając na podstawie art. 405 § 2 i 4 k.p.k. za ujawnione bez odczytywania protokoły i dokumenty wskazane w akcie oskarżenia jako dowody do ujawnienia na rozprawie.

Następnie przewodniczący udzielił głosu stronom zgodnie z art. 406 k.p.k.

Prokurator wnosi o uznanie oskarżonego winnym popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 1)-3) aktu oskarżenia przy zastosowaniu podanej w nim kwalifikacji prawnej i wymierzenie za te czyny kar: za czyn 1) kary 5 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn 2) kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn 3) kary roku pozbawienia wolności oraz o wymierzenie na podstawie tych kar jednostkowych kary łącznej roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony wnosi o uniewinnienie.

Po wysłuchaniu głosów stron Sąd niezwłocznie przystąpił do narady.

Po sporządzeniu i podpisaniu wyroku przewodniczący ogłosił go publicznie, następnie podał ustnie najważniejsze powody wyroku oraz wskazał sposób i termin wniesienia apelacji.

Strony na pytanie przewodniczącego oświadczyły, że zrozumiały treść wyroku i pouczenia.

Rozprawę zakończono o godz. 14:15.



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2024 r.

Sąd Rejonowy w Wejherowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Sędzia: Karol Poważny

protokolant: sekr. sąd. Dawid Salomonowicz

przy udziale prokuratora: Sebastiana Ostrowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 grudnia 2024 roku sprawy **Tomasza Sawora**,
s. Franciszka i Janiny z d. Małomiejskiej, ur. 1 kwietnia 1990 r. w Tczewie,

oskarżonego o to, że:

1) w dniu 15 marca 2024 r., działając na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie wbrew żądaniu pokrzywdzonej lokalu tego nie chciał opuścić,

tj. o przestępstwo z art. 193 k.k.

2) w dniu 15 marca 2024 r. w Wejherowie, działając z użyciem podstępów na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie utrwalił jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej,

tj. o przestępstwo z art. 191a § 1 k.k.

3) w dniu 15 marca 2024 r., w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie usiłował doprowadzić Andżelikę Pomagałą do poddania się innej czynności seksualnej poprzez użycie wobec niej przemocy,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k.

orzeka

- I. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo z art. 193 § 1 k.k. i za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 193 § 1 k.k. wymierza mu za ten czyn karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- II. w ramach czynu zarzucanego w punkcie 2) aktu oskarżenia uznaje oskarżonego za winnego tego, że w dniu 15 marca 2024 r. działając z użyciem podstępów przy pomocy wcześniej zatrzymanych bez tytułu prawnego kluczy, dostał się do lokalu mieszkalnego

- nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie utrwalili wizerunek Andżeliki Pomagały i Grzegorza Kłosa w trakcie czynności seksualnej, czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo z art. 191a § 1 k.k., za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 191a § 1 k.k. wymierza mu za ten czyn karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- III. w ramach czynu zarzucanego w punkcie 3) aktu oskarżenia uznaje oskarżonego za winnego tego, że w dniu 15 marca 2024 r., w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie usiłował doprowadzić Andżelikę Pomagałą do poddania się innej czynności seksualnej poprzez użycie wobec niej przemocy, uderzając pokrzywdzoną ręką w twarz, jednak celu swego nie osiągnął wobec interwencji osoby trzeciej, czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k., za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierza mu za ten czyn karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- IV. na podstawie art. 85 § 1 i art. 86 § 1 i 2 k.k. kary pozbawienia wolności wymierzone w punktach I, II i III łączy i orzeka karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- V. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie IV wyroku na okres próby 3 (trzech) lat;
- VI. na podstawie art. 41a § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną Andżeliką Pomagałą oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały na okres 5 (pięciu) lat;
- VII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały zadośćuczynienie w kwocie 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych;
- VIII. na podstawie art. 63 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. zalicza na poczet orzeczonych wobec oskarżonego w punkcie VI wyroku środków karnych okres rzeczywistego stosowania wobec oskarżonego w ramach dozoru Policji zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, tj. od dnia 6 maja 2024 r.;
- IX. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty, przejmując je na rachunek Skarb Państwa.

SSR Karol Poważny

(czytelny podpis)

UZASADNIENIE

Formularz UK 1

Sygnatura akt

II K 123/24

Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.

1. USTALENIE FAKTÓW

1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.	Tomasz Sawor	W dniu 15 marca 2024 r., działając na szkodę Andżeliki Pomagały, wdarł się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie wbrew żądaniu pokrzywdzonej lokalu tego nie chciał opuścić	
2.	Tomasz Sawor	W dniu 15 marca 2024 r. działając z użyciem podstępów przy pomocy wcześniej zatrzymanych bez tytułu prawnego kluczy, dostał się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie utrwalił wizerunek Andżeliki Pomagały i Grzegorza Kłosa w trakcie czynności seksualnej	
3.	Tomasz Sawor	W dniu 15 marca 2024 r., w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie usiłował doprowadzić Andżelikę Pomagałą do poddania się innej czynności seksualnej poprzez użycie wobec niej przemocy, uderzając pokrzywdzoną ręką w twarz, jednak celu swego nie osiągnął wobec interwencji osoby trzeciej	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione		Dowód	Numer karty
1. W dniu 15 marca 2024 roku pokrzywdzona Andżelika Pomagała organizowała spotkanie towarzyskie z zaproszonymi znajomymi w lokalu mieszkalnym nr 88 znajdującym się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie. Obecni byli tam m.in. Grzegorz Kłosa, Jerzy Bodnarewicz i Jakub Szmyciński.		- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - zeznania Jerzego Bodnarewicza - zeznania Jakuba Szmycińskiego - częściowo wyjaśnienia Tomasza Sawora - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.	(podano właściwe)

<p>2. Lokal mieszkalny nr 88 znajdujący się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie stanowi na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej własność Gabrieli i Leszka Pomagała – rodziców pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały.</p>	<p>wydruk z Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych</p>	<p>(podano właściwą)</p>
<p>3. Na spotkanie to nie został zaproszony oskarżony Tomasz Sawor. Pomimo tego, oskarżony używając znanego mu kodu do domofonu oraz kluczy, które posiadał w związku brakiem ich zwrotu po zakończeniu związku z pokrzywdzoną Andżeliką Pomagałą, próbował dostać się do mieszkania. Po otwarciu drzwi wejściowych Tomasz Sawor próbował dostać się do mieszkania, jednak swego celu nie osiągnął z uwagi na to, że – pomimo prób użycia siły - nie został wpuszczony przez Jerzego Bodnarewicza i Jakuba Szmycińskiego. Po krótkiej szarpaninie Jakub Szmyciński, używając siły, wypchnął oskarżonego z mieszkania.</p>	<p>- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - zeznania Jerzego Bodnarewicza - zeznania Jakuba Szmycińskiego - częściowo wyjaśnienia Tomasza Sawora - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.</p>	<p>(podano właściwe)</p>
<p>4. Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, wdzierając się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie.</p>	<p>- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - zeznania Jerzego Bodnarewicza - zeznania Jakuba Szmycińskiego - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.</p>	<p>(podano właściwe)</p>
<p>5. W późniejszym czasie, gdy w mieszkaniu przebywali tylko Andżelika Pomagała i Grzegorz Kłosa, oskarżony Tomasz Sawor powrócił do lokalu, dostając się z użyciem podstępem do mieszkania za pomocą posiadanych kluczy. Widząc Andżelikę Pomagałą i Grzegorza Kłosa w trakcie wykonywania czynności seksualnych, oskarżony rozpoczął ich nagrywanie, które zostało przerwane na skutek tego, że oboje pokrzywdzeni zorientowali się, iż są oskarżony jest obecny w mieszkaniu.</p>	<p>- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - częściowo wyjaśnienia Tomasza Sawora - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.</p>	<p>(podano właściwe)</p>
<p>6. Oskarżony, działając z zamiarem bezpośrednim, użył podstępem do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie i wykorzystując okazję, utrwalił wizerunek Andżeliki Pomagały i Grzegorza Kłosa w trakcie wykonywania czynności seksualnej.</p>	<p>- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.</p>	<p>(podano właściwe)</p>

7. Następnie, gdy Grzegorz Kłosa zostawił pokrzywdzoną Andżelikę Pomagałę samą z oskarżonym, Tomasz Sawor zaproponował Andżelice Pomagałę oddanie kluczy do mieszkania w zamian za wykonanie innej czynności seksualnej. Wobec wyrażonego werbalnie sprzeciwu pokrzywdzonej Tomasz Sawor użył wobec niej przymusu, uderzając Andżelikę Pomagałę ręką w twarz, próbując w ten sposób przełamać jej opór. Oskarżony nie osiągnął jednak oczekiwanego celu, ponieważ jego dalsze działania zostały przerwane przez świadka Grzegorza Kłosa, który w tej chwili, wychodząc z łazienki, zauważył oskarżonego uderzającego pokrzywdzoną.	- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - częściowo wyjaśnienia Tomasza Sawora - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.	<i>(podano właściwe)</i>
8. Pomimo próśb ze strony pokrzywdzonej i świadka Grzegorza Kłosa, oskarżony nie chciał następnie opuścić mieszkania, jednakże finalnie został z niego wyprowadzony siłą przez Grzegorza Kłosa.	- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - częściowo wyjaśnienia Tomasza Sawora - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.	<i>(podano właściwe)</i>
9. Oskarżony nie chciał opuścić lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, pomimo żądania osoby uprawnionej – pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały.	- zeznania Andżeliki Pomagały - zeznania Grzegorza Kłosa - częściowo wyjaśnienia Tomasza Sawora - opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r.	<i>(podano właściwe)</i>
10. Oskarżony Tomasz Sawor jest osobą niekaraną.	- informacje z Krajowego Rejestru Karnego	<i>(podano właściwe)</i>

1.2. Fakty uznane za nieudowodnione

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)
---	---	---
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione		Dowód
---		---

2. OCENA DOWODÓW

2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

<i>Lp. faktu z pkt 1.1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach uznania dowodu</i>
1, 3-9	Wyjaśnienia oskarżonego	<p>Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za częściowo wiarygodne, tj. w zakresie w jakim ich treść korespondowała i nie wykluczała się z treścią zeznań świadków złożonych w toku postępowania, w szczególności z zeznaniami Andżeliki Pomagały i Grzegorz Kłosa.</p> <p>Na podstawie wyjaśnień oskarżonego sąd ustalił okoliczności, w jakich Tomasz Sawor po raz pierwszy dostał się do lokalu mieszkalnego, a także przebieg zdarzeń po jego powrocie do tego lokalu, gdy znajdowali się tam już jedynie Andżelika Pomagała i Grzegorz Kłós. W szczególności wyjaśnienia oskarżonego pozwoliły potwierdzić, iż między ww. dochodziło w tym czasie do zbliżenia o charakterze seksualnym, które winno być kwalifikowane jako czynność seksualna.</p> <p>Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego również w zakresie, w jakim przyznał on, iż uderzył w twarz pokrzywdzoną.</p>
1, 3-9	Zeznania pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały	<p>Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały za wiarygodne w całości, uwzględniając w tym kontekście ich spójność i konsekwencję na poszczególnych etapach postępowania, a nadto brak zastrzeżeń ze strony biegłego psychologa oraz treść zeznań pozostałych świadków.</p> <p>Pokrzywdzona spontanicznie relacjonowała przebieg zdarzeń, zaś w odniesieniu do czynów, które godziły w jej wolność seksualną, w sposób naturalny charakteryzowało ją zawstydzenie, niechęć do przedstawiania szczegółów intymnych sytuacji oraz silne napięcie emocjonalne związane z relacjonowaniem trudnych doświadczeń. W zakresie dotyczących zasadniczych aspektów zdarzeń zeznania pokrzywdzonej znalazły zaś potwierdzenie w relacjach Grzegorza Kłosa.</p>
1, 3-9	Zeznania świadka Grzegorza Kłosa	<p>Sąd uznał zeznania Grzegorza Kłosa za wiarygodne w całości. Zeznania te były spójne i konsekwentne, a świadek – nie mając interesu w ich dostosowywaniu do relacji pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały – na etapie postępowania sądowego przedstawiał pewne szczegóły odmiennie niż w śledztwie. Co do okoliczności o zasadniczym znaczeniu pozostawał jednak konsekwentny, wskazując również na te okoliczności zdarzeń, których nie był bezpośrednim świadkiem.</p>
1, 3-4	Zeznania świadka Jerzego Bodnarewicza	<p>Sąd uznał zeznania Jerzego Bodnarewicza za wiarygodne w całości. Zeznania te były spójne i konsekwentne, a wiarygodność świadka wzmaga fakt, iż podawał jedynie okoliczności, których był bezpośrednim świadkiem i pomimo znajomości z pokrzywdzoną nie starał się dostarczyć dodatkowych informacji, które powziął od Andżeliki Pomagały lub innych osób. Jego zeznania korespondowały też z relacją Jakuba Szmycińskiego.</p>
1, 3-4	Zeznania świadka Jakuba Szmycińskiego	<p>Sąd uznał zeznania Jakuba Szmycińskiego za wiarygodne w całości. Podobnie jak zeznania Jerzego Bodnarewicza, zeznania te były spójne i konsekwentne. Wiarygodność świadka wzmocnia to, iż podawał jedynie okoliczności zdarzeń, których był bezpośrednim świadkiem, a pomimo znajomości z pokrzywdzoną nie zeznawała na temat zdarzeń, co do których powziął wiedzę od Andżeliki Pomagały. Jego zeznania korespondowały też z relacją Jerzego Bodnarewicza.</p>

1, 3-9	opinia biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r. oraz ustna opinia uzupełniająca z dnia 30.12.2024 r.	Sąd uznał za pełni wiarygodną opinię biegłej psycholog dr Marii Angrys z dnia 29.04.2024 r., potwierdzoną następnie ustną opinią uzupełniająca, którą biegła złożyła na rozprawie w dniu 30.12.2024 r. Biegła, dysponująca odpowiednim zakresem wiedzy i doświadczenia zawodowego, w sposób kompleksowy dokonała oceny zeznań pokrzywdzonej pod kątem ich wiarygodności i przydatności procesowej. W poszczególnych aspektach opinia była spójna, a wnioski logiczne i należycie uargumentowane. W konsekwencji opinia stanowiła potwierdzenie relacji z przebiegu zdarzeń złożonej przez pokrzywdzoną. Istotne pozostaje ponadto, że strony w toku postępowania nie zgłaszały zastrzeżeń co do opinii.
2	wydruk z Centralnej Informacji Książ Wieczystych	Dowód z dokumentu o charakterze urzędowym, co do którego brak wątpliwości w zakresie autentyczności i treści. Dowód niekwestionowany przez strony.
10	Informacja z KRK	Dowód z dokumentu o charakterze urzędowym, co do którego brak wątpliwości w zakresie autentyczności i treści. Dowód niekwestionowany przez strony.

**2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów
(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)**

<i>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</i>
1, 3-9	Wyjaśnienia oskarżonego	Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne w zakresie, w jakim pozostają one niezgodne z ustalonym stanem faktycznym, zeznaniami pokrzywdzonej Andželiki Pomagały oraz przesłuchanych świadków. W szczególności nie zasługuje na wiarę relacja oskarżonego w części, w jakiej kwestionuje on wdarcie się do lokalu mieszkalnego nr 88 znajdującego się przy ul. Błękitnej 51 w Wejherowie, a następnie nagrywanie Andželiki Pomagały i Grzegorza Kłosa w trakcie czynności seksualnej, jak również w odniesieniu do okoliczności usiłowania doprowadzenia pokrzywdzonej do poddania się innej czynności seksualnej. W tych wszystkich aspektach sąd dał wiarę dowodom przeciwnym, omówionym wyżej jako wiarygodne. Sąd miał przy tym na względzie to, że linia obrony oskarżonego oparta na tym, że brak jest bezpośredniego dowodu w postaci nagrania Andželiki Pomagały i Grzegorza Kłosa w trakcie czynności seksualnej, jak też bazuje na tym, iż usiłowanie doprowadzenia pokrzywdzonej do poddania się innej czynności seksualnej odbyło się bez obecności osób trzecich. Ciąg zdarzeń i ocena relacji świadków oceniona z uwzględnieniem doświadczenia życiowego i zasad logiki eliminuje jednak wszelkie wątpliwości co do przebiegu analizowanych zdarzeń i wyklucza wersję forsowaną w wyjaśnieniach przez oskarżonego.

3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU

	<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Oskarżony</i>
--	---------------------------------------	------------------

<input type="checkbox"/> 3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	II i III	Tomasz Sawor
<i>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</i>		
<p><u>Co do czynu z punktu II:</u></p> <p>Zgodnie z art.191a § 1 k.k. kto utrwała wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny, albo wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody rozpowszechnia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.</p> <p>Ustalony w sprawie stan faktyczny pozwolił w sposób jednoznaczny przypisać oskarżonemu działanie wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 191a § 1 k.k. W świetle zeznań Andżeliki Pomagały i Grzegorza Kłosa nie ulega wątpliwości, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Tomasz Sawor podstępnie dostał się do lokalu, gdzie przebywały ww. osoby, używając uprzednio zatrzymanych kluczy do mieszkania, choć nie posiadał już do nich jakiegokolwiek tytułu prawnego; - Andżelika Pomagała i Grzegorz Kłós byli w tym czasie w trakcie zbliżenia noszącego cechy wykonywania czynności seksualnych w rozumieniu art. 191a § 1 k.k., czemu zresztą nie zaprzeczył sam oskarżony w złożonych wyjaśnieniach; - Tomasz Sawor rozpoczynając nagrywanie Andżeliki Pomagały i Grzegorza Kłosa na posiadanym telefonie komórkowym „utrwał wizerunek osób w trakcie czynności seksualnej”, jak tego wymaga art. 191a § 1 k.k. – w tym zakresie brak dowodu w postaci nagrania w żaden sposób nie wyklucza bowiem przyjęcia, iż doszło do utrwalenia wizerunku; - działaniu oskarżonego należy przypisać cechy umyślności, a mianowicie działania w zamiarze bezpośrednim, gdyż w okolicznościach sprawy nie ulega wątpliwości, że Tomasz Sawor miał na celu utrwalenie wizerunków Andżeliki Pomagały i Grzegorza Kłosa w trakcie czynności seksualnej. <p><u>Co do czynu z punktu III:</u></p> <p>Zgodnie z art. 197 § 2 k.k. jeżeli sprawca, w sposób określony w § 1 (tj. przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem) doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.</p> <p>Zgodnie z art. 13 § 1 k.k. odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.</p> <p>W świetle ustalonego stanu faktycznego nie ulega wątpliwości, że Tomasz Sawor bezpośrednio zmierzał do doprowadzenia Andżeliki Pomagały z użyciem przemocy do poddania się innej czynności seksualnej, jednak celu swego nie osiągnął wobec interwencji ze strony Grzegorza Kłosa.</p> <p>Oskarżony użył przemocy, uderzając w twarz pokrzywdzoną bezpośrednio po tym, jak odmówiła ona Tomaszowi Saworowi dobrowolnemu poddaniu się innej czynności seksualnej. To, że oskarżony zmierzał do dokonania właśnie tego rodzaju czynności należy wywodzić z wcześniejszego przebiegu zdarzeń, gdy nagrywał Andżelikę Pomagałą i Grzegorza Kłosa w trakcie czynności seksualnej, do czego następnie nawiązał w rozmowie z pokrzywdzoną, stosując swego rodzaju szantaż (poddanie się czynności seksualnej w zamian za zwrot kluczy do mieszkania). Użycie przemocy miało zatem na celu przełamanie oporu i niezwłoczną realizację zamiaru podjętego nagle przez oskarżonego, do realizacji którego jednak nie doszło wobec postawy Grzegorza Kłosa.</p>		

<input type="checkbox"/> 3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	I	Tomasz Sawor
<i>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</i>		
<p>Zgodnie z art. 193 § 1 k.k., kto wdzierając się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.</p> <p>Przepis ten penalizuje umyślne naruszenie miru domowego, przy czym w odniesieniu do zarzutu stawianego w akcie oskarżenia należało dokonać zmiany polegającej na doprecyzowaniu podstawy skazania i wymierzenia kary, gdyż z dniem 1 października 2023 r. przepis ten został przez ustawodawcę podzielony na dwa paragrafy, z których pierwszy obejmuje znamiona przestępstwa, a drugi – tryb ścigania.</p> <p>Należało przyjąć, że pokrzywdzona Andżelika Pomagała w trakcie pierwszego przesłuchania, które miało miejsce w dniu złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, złożyła skuteczny wniosek o ściganie Tomasza Sawora za popełnienie przestępstwa naruszenia miru domowego.</p> <p>W odniesieniu do wyczerpania przez oskarżonego znamion czynu z art. 193 § 1 k.k., to w ustalonym stanie faktycznym bezsporne jest zarówno to, że Tomasz Sawor wdarł się do cudzego mieszkania (co potwierdzają głównie zeznania świadków Jerzego Bodnarewicza i Jakuba Szmycińskiego), jak i to, że tego mieszkania opuścić nie chciał, pomimo tego, że jednoznacznie żądanie w tym zakresie wystosowała w stosunku do niego osoba uprawniona, tj. Andżelika Pomagała, która na zasadzie użyczenia korzysta z lokalu mieszkalnego będącego własnością jej rodziców.</p> <p>Nie ulega przy tym wątpliwości, że działanie oskarżonego cechowała umyślność w formie zamiaru bezpośredniego zarówno, gdy wdzierał się do mieszkania, jak i wówczas, gdy nie chciał go opuścić.</p>		
<input type="checkbox"/> 3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	---	---
<i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</i>		
<p style="text-align: center;">---</p>		
<input type="checkbox"/> 3.4. Umorzenie postępowania	---	---
<i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania</i>		
<p style="text-align: center;">---</p>		
<input type="checkbox"/> 3.5. Uniewinnienie	---	---

4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Tomasz Sawor	I	Czyn 1) wg aktu oskarżenia	Na korzyść oskarżonego przemawia stosunkowo niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i winy, a także brak uprzedniej karalności. Na niekorzyść oskarżonego przemawia postać zamiaru (bezpośredni).
Tomasz Sawor	II	Czyn 2) wg aktu oskarżenia	Na korzyść oskarżonego przemawia stosunkowo niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i winy, a także brak uprzedniej karalności. Na niekorzyść oskarżonego przemawia postać zamiaru (bezpośredni), a także sposób działania mający prowadzić do poniżenia pokrzywdzonej.
Tomasz Sawor	III	Czyn 3) wg aktu oskarżenia	Na korzyść oskarżonego przemawia brak uprzedniej karalności. Na niekorzyść oskarżonego przemawia postać zamiaru (bezpośredni), wysoka społeczna szkodliwość czynu, a także sposób działania mający prowadzić do poniżenia pokrzywdzonej.
Tomasz Sawor	IV	Czyn 1) – 3) wg aktu oskarżenia	Wymiar kary łącznej odpowiada celom ogóln- i indywidualnoprewencyjnym dotyczącym oskarżonego, który nie był karany. Z tego względu przyjął minimalny wymiar kary łącznej pozbawienia wolności (art. 86 § 1 k.k.).
Tomasz Sawor	V	Czyn 1) – 3) wg aktu oskarżenia	Sąd zastosował środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, mając na względzie uprzednią niekaralność oskarżonego i uznając, że będzie to wystarczające dla osiągnięcia celów kary – tak w aspekcie ogóln- , jak i indywidualnoprewencyjnym.

Tomasz Sawor	VI	Czyn 3) wg aktu oskarżenia	Wobec charakteru czynu zakwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. sąd był zobligowany – na podstawie art. 41a § 2 k.k. – orzec środki karne w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną Andżeliką Pomagałą oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej Andżeliki Pomagały. Okres 5 lat orzeczonych środków karnych jest w ocenie sądu adekwatny do celu prewencyjnego tychże środków i w sposób należyty przyczyni się do ochrony pokrzywdzonej.
Tomasz Sawor	VII	Czyn 3) wg aktu oskarżenia	Pomimo braku złożenia wniosku o orzeczenie środka kompensacyjnego sąd doszedł do przekonania, że zasądzenie z urzędu kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia przyczyni się do niwelacji krzywdy, jaką wyrządziło w sferze psychicznej pokrzywdzonej usiłowanie popełnienia na jej szkodę przestępstwa o charakterze seksualnym.

5. INNE ROZSTRZYGNIECIA ZAWARTE W WYROKU

<i>Oskarżony</i>	<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
Tomasz Sawor	VIII	Czyn 3) wg aktu oskarżenia	Wobec uprzedniego zastosowania przez prokuratora wobec oskarżonego środka zapobiegawczego - dozoru Policji połączonego z zakazem kontaktowania się z pokrzywdzoną i zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej, Sąd był zobligowany - na podstawie art. 63 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. - zaliczyć na poczet orzeczonych wobec oskarżonego w punkcie VI wyroku środków karnych okresu rzeczywistego stosowania wobec oskarżonego ww. środka zapobiegawczego, tj. od dnia 6 maja 2024 r.

6. INNE ZAGADNIENIA

W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę

Nie dotyczy

7. KOSZTY PROCESU

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
IX	W ocenie sądu zostały spełnione przesłanki z art. 624 § 1 k.p.k. do zwolnienia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości. Za takim rozstrzygnięciem przemawia to, że oskarżony uzyskuje stosunkowo niewielkie dochody, nie posiada majątku o większej wartości, ponosi znaczne koszty bieżącego utrzymania, a zatem ponoszenie dodatkowych obciążeń fiskalnych stanowiłoby nadmierną uciążliwość.
8. PODPIS	
<i>(Czytelny podpis)</i>	